

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 12.

Z KRAKOWA DNIA 8. LUTEGO 1815 Roku WE SRODĘ.

Reda Naywyższa temczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Zważając, iż mnóstwo Dezerterow i Zbiegow tak z Woyska Polskiego teraz do Pułków swych powołanych, iako też z Woysk N. Imperatora Jmci, w kraju tutejszym ukrytych, znaydować się ma, w celu zapobieżenia występniemu tychże Zbiegow przechowywaniu, stanowi:

1) Iż przepisy krajowe urzędzeniami Kommissyi rządzącej dd. 12 Marca 1807 i Dekretem Królewskim dd. 14 Stycznia 1812 wskazane kary, tak na przechowujących Dezerterow i Urlopnikow, którym czas Urlopu już wyszedł, iako też na Urzędnikow miejscowych, wymienionych Zbiegow w Gminach swych niedochodzących, stanowiące, w całej swej mocy i ostrości wykonanemi mieć chce.

2) Iż wymienione przepisy krajowe nietylko do Dezerterow i Urlopnikow woysk Polskich, teraz do Pułków swych powołanych stosując się; ale nadto też kary na przechowywanie i niedochodzenie ukrytych, po Gminach Dezerterow Zbiegow Woysk Rossyjskich rozciągają się, i takowe przez władze właściwe krajowe ściśle zastosowane być winny. Przy wyprowadzeniu atoli Indagacyi o ukrycie Dezerterow Woysk Rossyjskich, w celu przekonania się, czyli rzeczywiście obwiniony jest winnym, lub nie, dodanym być ma, przez władzę właściwą Woyskową jeden officer Rossyjski iako delegowany, który przy Indaga-

cyi całkowitey przytomnym być winien.

Uchwała niniejsza, nietylko przez wszystkie Gazety i Dzienniki krajowe publikowana, ale nadto wszystkim Władzom Sądowym i Administracyynym przestaną być ma. Władze zaś Administracyyne obowiązane są, nietylko Uchwałę niniejszą, ale nadto wzwyż wymienione Urządzenia krajowe w kościołach wszystkich wyznań potrzykroć odczytać kazać i przez Cyrkularze po Powiatach do wiadomości wszystkich Mieszkańców natychmiast i bez żadney zwłoki, pod własną odpowiedzialnością podać. Ze zaś publikacya takowa znacznego przeciągu czasu wymaga i czas zadość uczynienia onymże zostawionym być musi, zaczem w tym celu Przepisy kar wyżej wymienionych, po upłynieniu dopiero czterech tygodni, od publikacyi niniejszey Uchwały, zastosowanemi być mogą. Działo się w Warszawie na Sessyi d. 24 Stycznia 1815.

(Podp.) *Wawrzecki.*

Zgodność zaświadczam *Langer*
Sekretarz Ministeryi Sprawied:

Dyrekcya Ministeryi Sprawiedliwosci.

Stosownie do Art. 118 Kodexu Cywilnego podaje do wiadomości publiczney, iż Trybunał Cywilny Departamentu Krakowskiego, na powództwo Joanny z Polców Morawskiey w Krakowie zamieszkałej, uznania nieprzytomności iey Męża Jana Morawskiego, od lat 6 oddalonego;

żądającej; wydał w dniu 16 Stycznia r. b. w skutku Art. 116 i następnych Kodexu Cywilnego wyrok, nakazujący dalsze udowodnienie nieprzytomności tegoż Jana Morawskiego.

W Warszawie d. 22 Stycznia 1815.
Zacharkiewicz S. M. S.

Z Warszawy d. 31 Stycznia.

GROBOWIEC zrobiony z mozaiki na pamiątkę ś. p. *Xiążęcia Józefa Poniatowskiego*, przez *Augusta Chartrona, Snyccerza*.

Opisanie. Słowko naprzód o kamieniu grobowym Jenerała Moreau! Wyraz: Moreau, służący za napis, i szyszak, iedyną są ozdobą grobowca tego sławnego woiownika; i komuż w tey wielkiej prostocie nie przyyda na myśl ostatnie nader ważne wypadki! Grobowiec naszego ukochanego Xcia, musi być odpowiadającym pierwszemu, musi w nielicznych skazowkach wiele obiawiać; a to nie było łatwem. Ogół wystawia tu wstęp do grobu; złotemi literami iest na nim tylko wyryto: Józef Xżę Poniatowski. Na wierzchu stoi popiersie Xcia dobrze trafione i z wielką pilnością wypracowane. Przed weyściem do grobu spada zasłona, oznaczająca przedział między życiem i śmiercią. Ukrytym iest dla oczu śmiertelnych widok przyszłości, lecz kotwica z pomiędzy draperyi zasłony przebiia się; iest to znamie nadziei. Szlachetny ten Xżę osiągnął nadzieie swe po za grobem, my nasze osiągniemy może w tem życiu. Zwłokom więc iego niech ta niewinna pamiątka będzie poświęcona.

Grobowiec ten mogący być, z względu na materyał i robotę, postawiony w kościele lub pałacu iakim, wymyślił i zrobił

iako wolny artysta, August Chartron, snyccerz; poświęca z uszanowaniem i cieniem ś. p. Xcia, współziomkom swym tey wielkiej i piękney stolicy, i w ogólnosci wszystkim Polakom. Spodziewa się nawzajem, iż smutny los iego będzie polepszony, i że przytłumione talenta iego zachęczone zostaną. Wszakże przy wszystkich dawniejszych dziełach swych, miał iedynie z zamiarze zyskać przyiacioł i wsparcie. Czyliżby serca dobroczynne miały być dla ubogiego artysty zamknięte! Gdy mieszkanie iego z dwóch tylko teraz składa się izb, odwiedzać więc można grobowiec wspomniony w niedzielę tylko, zaczawszy od dnia 12 Lutego r. b. od godziny 3ciey po południu do godz. 8mey wieczorem. Mieszka w Małey Hollandyi na Faworach pod Nrem 2013 w 2gim cyrkule miasta Warszawy.

Z Poznania d. 25 Stycznia. I

Od d. 21 m. b. aż do dzisiejszego przeciągnęły tedy następujące oddziały z wojska Polskiem zwanego, a zostającego pod naczelnem dowodztwem JW. Jenerała Hrabiego Benningsena. D. 21 ciężkiej batteryi kompaniia Nro 22 i 30. Park artyleryi Nro 6. D. 22 pułk Pereia łowski konnych strzelcow, składający się z 22 officerow, 705 ludzi i 600 koni. Pułk Terespolski konnych strzelcow, liczący 16 officerow, 628 ludzi i 653 koni. Czterdziesty trzeci pułk strzelcow, obejmujący 60 officerow, 2520 ludzi i 164 koni. D. 24 Niesłodzki pułk piechoty, mający 58 officerow, 2260 ludzi i 178 koni. Litewski pułk ułanow, złożony z 58 officerow, 890 ludzi i 993 koni. (Pułk ten stał tu dawniej przez kil-

ka miesięcy na osadzie.) Sybirski pułk ułanów, liczący 44 officerow, 719 ludzi i 710 koni.

Przybyli tu dowodzący w tem wojsku Jenerałowie: JW W. Jenerałowie porucznicy Markow, Czaplic, Reswoy i Szepeleff, tudzież JW W. Jenerałowie Majorowie Repniński, Armakoff, Bułatow i Kreutz.

Z Peterzburga d. 30 Grudnia d. k.

W święto Bożego Narodzenia był liczny zjazd u dworu dla słuchania Mszy S. i złożenia Panu Zastępów modł dziękczynienia przepisanych dla corocznego odprawiania, za wybawienie Kościoła i Państwa Rossyjskiego od nayscia Francuzow i różnych narodow. U N. Cesarzowey Jeymości dnia tego był wielki obiad, a wieczorem pokoie: całe miasto było oświecone.

Litcratura Rossyyska nowej nabyła ozdoby w dziele, które temi dniami z pod prassy wyszło pod tytułem: Listy wierszem przez Dymitra Hrabiego Chwostowa.

Z Chersonu d. 23 Listopada d. k.

Wczoray z tuteyszego warsztatu spuszczoney został nowy nitodziałowy okręt Paryż.

Z Pskowa d. 15 Grudnia d. k.

W ostatnich dniach p. Listopada i w pierwszych t. m. przeszły przez miasto nasze pułki piesze Litewski i Newski, pod dowodztwem JW. Jenerała-Majora Rozena; Podolski i Pernowski, pod dowodz-

twem Podpułkownikow Leontiewa i Kosimua; tudzież pułki strzeleckie 2 i 42 pod dowodztwem Podpułkownika Essena.

Z Paryża d. 19 Stycznia.

Przeniesieniem ciał Ludwika XVI. i Maryi Antoniny, iego małżonki, d. 21 b. m. z dotychczasowego miejsca ich pogrzebania do kościoła S. Dyonizego, trudni się czterech koronnych urzędnikow: 1) Wielki koniuszy urzęduje prowadzenie ciał: Dwor dostarczy powozow i wszystkiego co potrzeba do przewiezienia ciał po Królewsku. 2) Pierwszy kawaler dworu trudni się przybraniem kościoła S. Dyonizego, katafalow, i t. d. 3) Wielki Intendent koronny (dostarcza kobiercow, ławek, krzesel, stolcow, i t. d. 4) Wysocki duchowny trudni się przygotowaniem rzeczy ołtarzowych. Grob Dynastyi Burbonow znajduje się w wspomnionym wyżej kościele podjehorem. Napisy dla Króla i Królowey są następujące: Dla Króla: "Tu spoczywa ciało Nayiaśnieyszego, Naywspanialszego i Nayprzedziwnieyszego Ludwika XVI, Króla Francuzkiego i Nawarry.", Dla Królowey: "Tu spoczywa ciało Nayiaśnieyszey, Naywspanialszey i Nayprzedziwnieyszey Maryi Antoniny Jozefy Joanny z Lotaryngow Arcy Xźniczki Austryackiey, małżonki Nayiaśnieyszego, Naywspanialszego i Nayprzedziwnieyszego Ludwika XVI. Króla Francuzkiego i Nawarry.", Przy odgrzebaniu ciał Królewskich (*) będą przytomni Kanclerz Francyi, Wielki Jajmuźnik i najstarsi

(*) W ulicy d'Anjou St. Honoré, niedaleko kościoła S. Magdaleny, znajduje się kąt, który słusznie jako święty szanować należy, ponieważ zamykał w sobie ciała Króla Ludwika XVI. i Królowey Maryi Antoniny. Kąt ten, był cmentarz, ma tylko 60 stóp długości, a około 40 szerokości. „Od północy, wschodu i za-

jałmużnicy zmarłych Królestwa. Znaczna liczba ubogich poydzie przed ciałami z pochodniami; W. Jałmużnik odda ciała przed drzwiami kościoła S. Dyonizego Biskupowi Aire, który ie do kościoła w prowadzi. Ośm gwardyakow Królewskich poprowadzą ie do katafalu, a 4 Jałmużnikow Królewskich poniosą rogi całunu. Biskup Aire będzie miał żałobną mszą, a po ewangelii Biskup Troies X. de Boulogne kazanie. Złożenie ciał do grobu nastąpi zaraz po Mszy. Dla znajdowania się na żałobnem tem nabożeństwie sądy i trybunały w Paryżu nie będą miały dnia tego posiedzeń. Xiężna Angouleme oddali się dnia tego do St. Cloud. Królewicz Monsieur, Xiążęta Angouleme i Berry towarzyszyć będą ciałom do kościoła. Król pozostanie w swoim pałacu. Konsystorze Paryzkie reformowany i ewangelicki odprawia w swoich kościołach d. 21 żałobne nabożeństwa. W czasie gdy ciała Ludwika XVI i jego małżonki przeprowadzone będą do kościoła S. Dyonizego, założony zostanie na placu Ludwika XVI. kamień

węgielny na pomnik, który wyrażać będzie Króla w postawie, kiedy ręce do Nieba wznosił. Anioł trzymając go i prowadząc, i zdaie się wymawiac słowa: "Synu Ludwika Świętego poydz do Nieba! „ Na iedney stronie podnożka znaydować się będzie popiersie Królowey z słowami które niegdyś wyrzekła: "Wiedziałam o wszystkim, wszystko widziałam i wszystkim przebaczyła. „ Na p zeciwney stronie będzie popiersie Królowny Elżbiety (siostry Królewskiej) z słowami, które wymowiła, gdy ją d. 20 Stycznia 1792 wzięto za Królową i zamordować chciano: "Nie wyprowadzaycie ich z błędu. „ Na trzeciej stronie będzie testament Króla Ludwika wyryty: "Przebaczam z serca tym wszystkim, którzy się moim nieprzyjaciolmi oswiadczaia. „ Na czwartej stronie będzie herb Francuzki z napisem: "Ludwikowi XVI. Ludwik XVIII. „ — Na cmentarzu kościoła S. Magdaleny będzie wystawiona kaplica z wieczną fundacyą mszy w imieniu Ludwika XVI. przy kosciele S. Dyonizego dla po-

chodu otacza go niski mur, a od południa skromne mieszkanie P. Descloseaux. Od roku 1720 nie chowano już na tym cmentarzu. Pod czas systemu strachu, kiedy się onary pomnażały, zaczęto tam znowu chować, a d. 21 Stycznia 1793 pochowano tam zwłoki Króla Ludwika XVI. bez żadney okazalosci. Z rozkazu Konwencyi nasypano wiele wapna do iego grobu. W wieczor smutnego tego dnia przybył tam duchowny kościoła S. Magdaleny odmówił modlitwę za umarłych i pokropił święconą wodą grób Królewskiego męczennika. — W wczesniu tegoż roku wyraziła Królowa życzenie, aby po śmierci pochowana była obok swojego małżonka. Gdy kopano dla niey grób, znaleziono trumnę Królewską nienaruszoną. P. Descloseaux opiekował się przez 22 lat obiema grobami. Kwiaty, kilka roślin i skromny trawnik były iedynem pomnikiem. Grób Ludwika znayduje się w kącie północnym; a okilka krokow ku wschodowi obszerny grób Szwaycarow i Francuzow, którzy d. 10 Sierpnia 1792 zginęli. Daley trochę leżą zwłoki Dantonu, Heberta i innych hersztow partyy. Na ostatnim końcu tego cmentarza leżą zwłoki poduszonych przez niezczęśliwy przypadek z fajerwerku pod czas wesela Ludwika XVI. osob.

deszłych i słabych Kieży i Biskupow, którzy będą razem stróżami grobu Królewskiego.

Pod prezydencją Xcia Kondusza zawięzuje się tu towarzystwo członkow orderu Ludwika i zasługi, ażeby zebrać podobny fundusz, jak legii honorowej, na założenie kollegium dla osierociat ch synow i pensyą dla wychowania corek członkow obu tych orderow.

Monitor zawiera co następuje: "Minister sekretarz stanu morski i osad, okazał J. K. Mci listy, które utkownik d'Auxion Lavaisse z Jamaiki pod d. 6 Lipca i 1 Pazdziernika do dotychczasowych Naczelnikow St. Domingo pisał. F. Lavaisse, którego poselstwo miało za cel spokojne zamiary i uwiadomienie rządu Francuzkiego o położeniu tamiejszey osady, nie miał wcale zlecenia użycia grozby. Król rozgniewał się na takowy postępek i rozkazał go publicznie naganic.

(Pod) Beugnot.

Od kilku dni mowią tu o odmianie w ministeryum skarbowem.

Marszałek Davoust znayduje się teraz w Paryżu. W kalendurzu rządowym umieszczony tylko iest iako Xże Auerstädt, ale nie iako marszałek.

Projekt do ustawy o odpowiedzialności Ministrow, przyjęty w izbie deputowanych, zawiera 5 Rozdziałow, a 33 artykułow. Podług tego projektu Ministrowie są odpowiedzialni za wszystkie czyny rządu, każdy w swoim wydziale. — Według karty konstytucyney, izba deputowanych ma prawo oskarżać Ministrow za zdradę i zdzierstwo, i pociągac ich przed sąd izby Parow, która tylko ma prawo ich

sadzenia. — Zaden rozkaz Królewski nie może ich zastonic od skutkow odpowiedzialności i ścigania ich prawem. — Dopuszcza się Minister zdrady: 1) gdy przez osobiste akta, albo rozkazy podpisane od niego czyni zamach na bezpieczeństwo Króla, tudzież na wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo kraiu; 2) gdy przez takowe akta lub rozkazy chce obalic władzę Królewską, porządek następstwa do korony, lub konstytucyyną władzę iedney z trzech części prawodawstwa; 3) gdy przez takowe akta lub rozkazy przynosi uszczerbek publicznym prawom Francuzow, za ręczonym kartą konstytucyyną. — Minister dopuszcza się zdzierstwa i ucisku, demagując się podatkow, opłat i rekwizycyjn nieustanowionych przez prawo; obracając grosz publiczny na co innego, a nie na potrzeby kraiu; przyymując podarunki i obietnice, nareszcie, wdając się prosto lub ubocznie w targi, tyczące się Ministrostwa iego. — Zaskarżenie Ministra w powyższych przypadkach powinno być wprzod roztrząśnione w izbie deputowanych, w tajny wydział zamienioney. Wyznaczona z grona iey Kommissya ma zebrać wszelkie dowody, i uwiadomic o nich izbę, która potem głosuje sekretnie, czyli roztrząsanie zarzutow przeciw Ministrowi ma miejsce. Może także izba wysluchac świadkow, i kazac sobie złożyć wszystkie dowody. Jezli uzna, iż potrzeba przystąpić do roztrząśnienia zarzutow, wezwie go, aby się stawil w izbie na dzień oznaczony dla odpowiadania na zapytania Prezesa, i dla podania sposobow usprawiedliwienia się. Po wysluchaniu Ministra, lub gdyby się nie stawil w oznaczonym na to czasie, izba głosowac będzie sekretnie, czyli o-

skarżenie ma miejsce. Jeżeli ma, wybierze izba Kommissyą z 5ciu osob do ułożenia aktu oskarżenia. Po przyięciu go przez izbę, wybierze znowu Kommissyą z 5ciu osob złożoną, dla popierania go w izbie Parow. Izba uwiadomi zaraz o tem Króla przez deputacyą swoją; a izbę Parow przez poselstwo, nareszcie oskarżonego Ministra, a przez to samo zawieszonym będzie w urzędowaniu. — W trzy dni potem prezes izby Parow rozkaże oskarżonego aresztować, o czem uwiadomi się oskarżonego, a uskutecznią ten rozkaz trzy kommissarze, mianowani od Króla z grona Parow. — We 24 godzin wyznaczy prezes izby Parow dzień rozpoczęcia się sprawy, która toczyć się będzie publicznie. Parow powinno być przy rozpoczęciu sprawy najmniej iednym więcej nad połowę. — Kommissarze izby deputowanych, i kommissarze Królewscy wyłuszczą pobudki oskarżenia, na które oskarżony lub jego obrońcy mogą im odpowiedzieć; na tę odpowiedź mogą znowu kommissarze odpowiedzieć, wszelako oskarżony lub jego obrońcy będą ostatni do mowienia. — Po wywodzie sprawy wydad Parowie do inney sali dla narady. Każdy z nich da zdanie głośno tak względem uznania czyli oskarżony jest winnym, iako też względem oznaczenia mu kary. Skazanie go na karę nastąpić powinno koniecznie przynajmniej większością trzech piątych części głosujących. Wyrok ogłosi prezes publicznie, który wszyscy parowie sądzący podpiszą. — Gdyby oskarżony uciekł przed aresztowaniem go, lub z aresztu, ma być sądzonym zaocznie. — Występki targnienia się na bezpieczeństwo Króla i kraiu, tudzież zamach na obalenie władzy Królewskiej,

porządku następstwa na tron i władzy prawodawczej, będą śmiercią karane, występki zaś targnienia się na publiczne prawa Francuzow, tudzież występki zdzierstwa i t. d. iak wyżej, zamknięciem w twierdzy na czas oznaczony wyrokiem. Minister występny, choćby mu Król karę darował, nie może już nigdy żadnego publicznego urzędu piastować, ani praw obywatelskich używać. — Wspólnicy Ministra mogą być także przez izbę parow sądzeni.

Z Londynu d. 14 Stycznia.

Zadania nasze do Portugalskiego Dworu za dostarczone potrzeby iey woysku wynoszą 5 mill. f. szt.

Kupcy Londyńscy, nie towarzystwo, kazali robić piękną tarczę dla Xcia Wellingtona.

Znakomity tutejszy duchowny złożył onegday na piśmie oświadczenie w urzędzie, iż więcej kazania mieć nie będzie i odstąpi swej plebanii, jeżeli, zmarła już dawno Joanna Southcott, do 15 b. m. nie urodzi Messyasa.

Jenerał major Ramsey, gubernator wyspy St. Croix, wydał pod d. 16 Listopada r. z. odezwę, w której oświadcza, iż ta wyspa nie będzie Danii oddana, poki mieszkańcy nie złożą wszystkich zaległych podatkow.

Przybyli tu ajenci od jeneralnego kongressu Amerykańskich prowincyy, czyli związku Nowey Grenady. Częste naradzenia Hiszpańskiego posła z naszym ministrem związkow zagranicznych tyczą się zapewne tego poselstwa.

Z Włoch d. 8 Stycznia.

Neapolitańska szlachta w liczbie 472 podała Królowi adress, w którym wylicza

dobrodziejstwa, i jakie kray winien swojemu Monarsze, i wzywa go do uwiecznienia swoich dobrodziejstw pomnikiem, przez cnoty i talenta w swej dynastyi. — Król wyraził w swej odpowiedzi: "Mniey pokładam wartości w panowaniu, iako raczej w ugruntowaniu porządnego rządu ludu moiego, w którym wspierany byłby radą narodu, dla zachowania go od namiętności i pomyłek., — W dniu nowego roku przyymował Król w tronowej sali życzenia od rady stanu, władz rządowych i ciała dyplomatycznego. Potem stawieni przed nim byli znakomitsi Anglicy, iako to Lordowie Grenville, Somerset, Stanhop Fitz Gibon, &c.

W Turynie znajduje się ciągle osada wojska Austriackiego. Oczekiwana także jest Królowa Sardyńska z Cagliari (stolicy wyspy Sardynii.)

Neapolitański Jenerał dywizyi, Xże Pignatelli, przybył d. 4 b. m. z Neapolu do Florencyi, i udał się zaraz do Pisy, gdzie Dwor bawi, dla powitania, iak się domyślają, W. Xcia Toskańskiego w imieniu Króla w jego kraiach.

Oyciec S. poświęcił w Rzymie w wilią Bożego narodzenia szpadę i mitrę Xiążęcą, które Papieże posyłali w dawniejszych czasach Monarchom i jenerałom, którzy z chwałą przeciw niewiernym walczyli. Papież Jan XXII dał taki podarunek Cesarzowi Zygmuntowi, Pius V Xciu Alba, Innocenty XI Królowi Sobieskiemu, a Klemens XI Xciu Eugeniuszowi Sabaudyi. Komu zaś poświęcony teraz podarunek jest przeznaczony, ieszcze niewiadomo. — Mianowani na ostatnim konsystorzku kardynałowie, nie są także ieszcze wiadomemi. Zdaie się, iż niedostatek

skarbu Papiezkiego, niedozwalający wynagrodzić, iakby serce Oyca S. kazało, zasłużonych prałatow, jest iedyną przyczyną tego nieogłoszenia. J. Swiętobliwość ogranicza się córaz bardziej w domowych potrzebach; nie przymiue ofiarowanych mu z różnych stron zasiłkow pieniężnych, a nie ustaie wszelako publicznych wyrobniow, którzy teraz zostają bez zatrudnienia, zapomagać dwa razy w tygodniu zbożem i winem.

D. 3 b. m. przybiegł goniec do Hiszpańskiego posta w Rzymie z Madrytu. Zaraz po przeczytaniu przywiezionych przez niego listow, udał się poseł do Króla Karola IV, kazał go i Królową obudzić i długo z nimi rozmawiał. Osnowa tych listow niewiadoma, ale domyślają się, iż tyczą się zakłuceń między Królem Hiszpańskim i iego Królewskimi rodzicami, które Oyciec S. nadaremnie starał się zagodzić. — Wielu znakomitych Hiszpanow, którzy przybyli do Rzymu, iak mowią, dla nakłonienia Karola IV, żeby na tron wrocil, zostali na żądanie dworu Hiszpańskiego aresztowanemi, i za usilnem tylko staraniem Króla Karola nie byli wydane. — Infant Don Francisko, który poświęcił się stanowi duchownemu, potem się rozmyślił, chce znowu wdziac suknią duchowną i przyiac święcenie.

D. 4 b. m. był w Rzymie wielki grzmot; piorun uderzył w gabinet sławnego dzieiopisa Hiszpańskiego, X. Marsden, który rozmawiał właśnie z innym Xiędzem. Piorun przebiegł po podłodze niedaleko nich, ale ich nie naruszył.

Parlament Sycylijski trudnił się przez cały miesiąc Grudzień ulepszeniem decho-

dow skarbowych, urządzeniem sprawiedliwości i poprawą konstytucyi.

Z Genui d. 10 Stycznia.

Po oddaniu rządów naszej Rzeczypospolitey d. 7 b. m. przez Angielskiego dowodę, Pułkownika Dalrymple, Pełnomocnikowi Króla Sardyńskiego, Kawalerowi Thaon di Rivel St. Andrea, wydane tu zostało następujące rozporządzenie:

Wiktor Emanuel, z Bożej łaski Król Sardyński, Cypru i Jerozolimy, Xże Sabaudyi, Genui, Piemontu, &c. Gdy przyłączenie kraiu Rzeczypospolitey Genueńskiej do dawnych naszych krajów wkłada na nas święty i przyjemny obowiązek starania się o dobro nowych naszych poddanych, postanowiliśmy zatem wysłać tam pełnomocnego naszego kommissarza do obięcia tych krajów, reprezentowania naszej Osoby, i uskutecznienia naszych rozkazów.

Nowym naszym poddanym nadaemy następujące prawa i wolności, &c. 1) Genueńczycy należeć zarówno będą z innemi J. K. Mci poddanemi, do wszystkich cywilnych, wojskowych i dyplomatycznych urzędów, i podlegać tem samem ustawom, bez naruszenia nadanych im teraz wolności. Genueńska szlachta należy zarówno do urzędów dworskich. 2) Wojsko Genueńskie będzie w swoich stopniach do wojska Królewskiego wcielone. 3) Herb Genueński będzie do herbu Królewskiego, a kolor do Królewskiego koloru dołączony. 4) Wolność portu Genueńskiego będzie z wszystkiemi swoimi prawami przywrocena i handel wewnątrz ułatwiony. 5) W każdej intendenturze będzie z 300 naywięcej podatków opłacających mieszkańców

obrana rada powiatowa z 30 nayznakomitszych złożona osob, która co dwa lat w piątey części odmieniać się będzie. Ta rada trudnić się będzie sprawami i potrzebami swojego powiatu i zgromadzać się będzie co rok pod mianowanym przez Króla prezesem i w obecności intendenta powiatowego, iako kommissarza Królewskiego. Ile razy wypadnie potrzeba nowych podatków zwołane będą rady powiatowe. Senat Genueński nie może przyiąć do Xiąg swoich żadnego Królewskiego edyktu bez poprzedniczego zezwolenia kollegiów. 6) Dług krajowy jest rownie iak był pod rządem Francuzkim zaręczony. 7) Wszystkie zapewnione od rządu 'cywilne, wojskowe i duchowne pensye są utrzymane. 8) W Genui będzie naywyższy trybunał sprawiedliwości. 9) Moneta Genueńska będzie mieć rowny bieg iak Piemontska. 10) Zaciąg do wojska będzie w takim stosunku iak w Piemencie. Służba morską będzie rownie iak lądowa poważana. 11) W gwardyi Królewskiej będzie kompania Genueńczyków. 12) Genua mieć będzie ciało municypalne z 40 szlachty i 20 mieszczan lub kapitalistów. Do niego należeć będą rzady miasta, niższa policya i za-wiadywanie dobroczynnemi ustanowieniami. 13) Szkoła główna w Genui jest utrzymana i mieć będzie takie same prawa iak Turyńska. 14) Izba handlowa i trybunał handlowy są w Genui utrzymane. 15) Na urzędników Genueńskich miany będzie szczególniejszy wzgląd. 16) J. K. Mość chce, aby mu podane były sposoby do przywrocenia banku S. Jerzego w Genui.

DODATEK
DO N^{ro} 12.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 8 LUTEGO 1815 Roku WE SRODE.

Z Warszawy d. 31 Stycznia.

Do Towarzystwa Dobroczynności.

Jeśli co ognia Feba istnieje w moim łonie,
Niech zasłużonym w kraju na ofiarę spłonie.

Muza zarumieniona niech przed niemi
staie,

Wielki zawód — powinność odwagi dodaie.

Pięknie, kto na gwiazd polu śledzi Tworcy
plany,

Kto lud swoy uszczęśliwia, by władał ko-
chany,

Kto broniąc żniw oyczystych dla siebie
laur zbiera;

Lecz najpiękniey, kto skromny bliźnim
łzy ociera.

Niech więc łzami wdzięczności z polanych
gałązek

Uwię wieniec, wielbiąc Dobroczyńców
związek.

Wy starce smutną nad grob pędzeni ko-
leją

Niech zbladłe lica wasze ieszcze orzeźwieją;

Niemowlęta, wy ręce wzniescie pod Nie-
biosy,

Zbliżaj Niebo ku ziemi wasze słabe głosy.

Niech to hoynie na szczęścia odmierzy im
szali

Co za łzy dziękczynienia, z bliźniemi mie-
niali.

Lecz kiedyż Dobroczynność miłszą płacę
wzięła

Nad to, kiedy na własne patrzy swoje
dzieła? —

U dawno niegrzanego ogniska już matki

Tulą do ciepłej warzy cisnące się dziatki;

Z synow i sił wyzuty starzec bez sposobu

Z laską tylko zostawion na drodze do
grobu,

Drżącym głosem uwielbia ieszcze na prze-
mianę

Straconą przodków świetność, cnoty do-
chowane.

Ci, którzy pokazywać przyszli do oyczyzny

Smutne matkom dla tego, że daremne bli-
zny

Gdy choć cnoty zaścili, ieszcze tem się
cieszą,

Nucą nasze nadzieie, z rodzinną swą rze-
szą,

Do grobu za matkami drące się sieroty

Wracają w towarzyskie rzędy do roboty.

Wielcy! oto są dzieła, które spełnia tkliwy,
Wy tylko w oczach ludu, on w sobie szczę-
śliwy!

Wam w ofiarę wsie ogniem spęłzają po-
osi,

I krew i szczątki pracy lud ułudzon znosi.
Tu radość z serca człeka ostatecznie łzy bierze,
I iak zdobycz ze smutku przynosi w ofierze.
Płci piękna! którą świata Bóg uwieńczył
dzieło,

By przez ciebie co piękne, co tkliwe byt
wzięło;

Co pierwsza w świat przybysza łzy ocie-
rasz człeka,

Którey dłoń do otarcia ostatnich go czeka,
Mężę daleko przodków gdy ponieśli sławę,
Tys w oyczyźnie ich cnoty dochowała
prawę;

Ty wiiąc wieniec chwały skromny i nie-
winny,
Zaszczepiłaś najpierwsza związek dobro-
czynny.

Gdy Bóg dziećmi nieszczęścia nasze zrobił
plemie,

Kiedy prożno krew nasza wszystkie zlała
ziemię;

Gdy w świątyniach łzy! twoje zlane tyle
razy,

Zimne tylko posadzki przyymowały głazy;
Gdy Bóg od wnukow Lecha jeszcze twarz
odwraca,

Niechay w cnotach domowych nie ustaie
praca.

Zmieni się nasza koley, którą nas los
miota,

Skoro tylu nieszczęściom zrowna nasza
cnota.

Nim słusność Alexandra wszystkich zmie-
ni dole,

Ty dziś najnieszczęśliwszym chciey osta-
dzac bole.

K. Br.

Z Wiednia d. 1 Lutego.

D. 28 Stycznia z powodu urodzin N. Króla Duńskiego, i imienin N. Królowey Bawarskiej, iako też Wielkiego Xcia Bawarskiego i Xcia Sasko-Weymarskiego, był udworu wielki bal, na którym znaydowali się wszyscy obecni tu Monarchowie, Arcy Xiążęta i Xiążęta z swoiemi orszakami.

J. C. K. Mość raczył Rotmistrza Ces. Rosyyskiej konuey gwardyi, Hr. Rostopczyna, syna byłego wielkorządcy miasta Moskwy, w nagrodę okazaney w wielu zdarzeniach pod czas ostatniey wojny walczenosci, zaszczycić d. 25 Stycznia orderem Leopolda. Zaś Marszałka polnego Francuzkiego, Barona Martial, który trudnił się w roku przeszłym wymianą jeńcow zaszczycił J. C. K. Mość komanderskim krzyżem, a dodanego mu dopomocy Pułkownika Rogé małym krzyżem powyższego orderu.

N. Królowa Bawarska wyiechała wczoray rano z stolicy tuteyszey na powrot do państw swoich.

Czytamy w innych gazetach względem Kongressu co następuje:

”Wszystkich najsławniejszych ludzi, będących przy sterze rządow, było zdaniem, iż wypadło koniecznie, aby naprzód pokoy między Anglią i Ameryką stanął, bo po zawarciu iego mogłyby iść

w Wiedniu interessa publiczne szybszym krokiem. Każdy pilnie wszystko uważający widział, że Anglii bardzo była niepokojną od rozpoczęcia Kongressu Wiedeńskiego o skutki działań wojennych w Ameryce, i układów w Gandawie. Wiedziała, iż się iey nie powodzi w Ameryce, a choćby się czasem powiodło, więcejby to iey, niż nieprzyjacielowi szkodziło. A potem, pewne wielkie Mocarstwo dało poznać Anglii, iż sprawa rządu Amerykańskiego zasadzająca się na prawie narodów, wspólnem wszystkim ucywilizowanym narodom, mogłaby się stać sprawą powszechną, a wtedy cożby się stało z handlem Angielskim? Ani wątpić, iż Anglii jest przyczyną, że dotąd działania Kongressu Wiedeńskiego szły leniwym krokiem; ale teraz spodziewać się należy, iż poydą szybszym.,,

Z Madrytu d. 2 Stycznia.

J. K. Mość zawdzięczając znakomite usługi Wielkiego Inkwizytora, Biskupa Almeria, udzielił mu wielki krzyż orderu Karola. Mały krzyż tegoż orderu odebrał między innemi Jeneralny intendent woyska Angielskiego, P. Dalrymple.

Z Stuttgardu d. 29 Stycznia.

O rozpuszczoney wieści w Niemieckich i Francuzkich gazetach, iakoby za powrotem N. Króla Wirtemberskiego do Stuttgardu, ustały przygotowania na przyjęcie N. Cesarza Rossyyskiego, mowi (tutejsza gazeta dworska) nic nam niewiadomo; ale przeciwnie zapewnić możemy, że J. K. Mość ciągle spodziewa się tego wysokiego odwiedzenia.

Z Szafhuzy d. 10 Stycznia.

Rozmaite domy Bazyleyskie, które miały fabryki na ziemi Francuzkiej, zaczętaią one znosić, ponieważ od oddzielenia Hollandyi od Francyi nie przynoszą im żadnego pożytku.

Z Hagi d. 21 Stycznia.

D. 17 b. m. PP. Clout, van der Capellen i Buiiskes, [mianowani kommissarzami do odebrania wschodnio-indyjskich posiadłości, iako też P. van der Capellen, wielkorządca tychże posiadłości i dowodca tamtejszey siły morskiej i lądowej, mieli u udzielnego Xcia audyencyą pożegnania.

Kommissya, mająca zlecenie ułożyć Xięgę ustaw cywilnych, złożyła już swoy w teymierze projekt Xciu Imci. Teraz trudni się ułożeniem Xięgi ustaw handlowych.

P. Niissen mianowany jest jeneralnym konsulem w Maroko, P. Lebe konsulem w Kadyxie, a Opitz konsulem w Korunie.

Przy Kralinger zdarzył się w tych dniach na Mozie przypadek, że statek na którym znajdowało się 200,000 złh dostał się pod lod. Lud wyratowany jednak zaraz został, a nazajutrz pieniądze, które wysłane były od P. Rothchille z Amsterdamu.

Płaca pocztowa od listow, która za rządu Francuzkiego bardzo była wysoka, będzie od 1go Lutego w całych połączo-nych Niderlandach niżona.

Utworzona tu wielka rada szlachecka wezwwała wszystkie miasta i miasteczka,

które nie mają jeszcze herbów, a życzą
ie sobie mieć, aby się do niej o nie zgła-
szały.

Dnia 6 i 7 Lutego 1815.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

Naywiększe stopnie Ciepła i Zimna.

Dnia 29	Stycznia 1815	stopni zimna	—	7,0
— 30	—	—	—	5,0
— 31	—	—	—	4,0
— 1	Lutego	—	—	1,6
— 2	—	—	—	0,4
— 3	—	—	stopni ciepła †	1,4
— 4	—	—	— †	3,4

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszenicy	30 —	29 15	28 15	28 —
— Zyta	30 15	30 —	29 15	28 15
— Jęczmienia	21 —	20 —	19 —	18 —
— Owsa	10 —	9 15	9 —	—
— Jagiel	50 —	48 —	46 —	—
— Grochu	—	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Komora Główna Celf w Krakowie powodowana Reskryptem Wysokiego Ministe-
ryum Skarbu dd. 22 Wrzesnia 1814 ad Nrum 2029, i Rezolucyą JW. Dyrektora Skar-
bu dd. 29 Grudnia t. r. ad Nrum 13,125 w sprawie przeciwko Starozakonnemu Moyżesz
Reyefeld et Compagnie, o defraudacyą Kolonialnych Towarów, które w dniu 29 Maia
1812 były do Komory przystawione, w ilości: — a) Bryzelii funtow 8 — b) Pieprzu
fun. 41 — c) Kawy f. 100 — d) Cukru lodowatego f. 11 — e) Cynamonuf. 1 — f) Gwo-
ździków łutow 26 — g) Herbaty ordynaryyney łut. 12 — h) Szafranu łut. 3 — i) Kam-
fory łut. 4 — k) Skorek pomarańczowych funt. 30 — l) Cykoryi funt. 74 — m) Arsze-
niku funt 1 łut. 24 i Mercurium sublimatum vivum. — Wzywa zatem właściciela istot-
nego rzeczonych Towarów, gdy ten dotąd wysledzonym bydz niemogł, aby dla zda-
nia tłumaczenia z siebie w dniach 14 w Urzędzie Komory zgłosił się.

W Krakowie d. 26 Stycznia 1815.

Kislański.

Strzelecki.

Przeszło 25 lat nieprzytomny i odda-
lony Józef Korwat, syn zmarłego tu w
roku 1805 komornika mieyskiego Franci-
szka Karwata, wzywa się ninieyszem e-
dyktalnem wezwaniem, aby wraz z nie-
wiadomemi swoiemi sukcesorami, na za-
danie iego krewnych, względem spadley
na niego Testamentem Oyca części mająt-
ku, w przeciagu dziewięciu Miesięcy, to
jest naypóźniej do dnia 27 Lipca 1815 ia-
ko ustanowionego projudycyonalnego ter-
minu, do niżej podpisanego mieyskiego
Sadu lub do registratury iego na piśmie
lub osobiście zgłosił się, i dalszey tamże
oczekiwał informacyi; w przeciwnym zaś
razie lub w przypadku śmierci, wedle
przepisow Ustaw postapio nem będzie. W
Tarnowicach d. 6 Października 1814.

Królewski Sad Mieyski
(M.P.) Ullrich Beck.

*Der bereits seit länger als 25 Jahren
abwesende, und verschollene Joseph Karvat,
Sohn des im Jahr 1805 hierorts verstorbenen
Stadt-Kämmerers Franz Karvat, wird
samt seiner etwa zurückgelassenen unbekann-
ten Erben und Erbenherrs hierdurch auf den
Antrag seiner Geschwister wegen des ihm
nach dem väterlichen Testament zugefallenen
Pfliehtheits edictaliter citirt, und aufgefor-
dert: binnen längstens 9 Monaten spätestens
aber in dem am 27ten Julii 1815 anberaum-
ten projudicial-termin sich bey dem unter-
zeichneten Stadt-Gericht, oder in der Re-
gistratur desselben schriftlich oder persöhn-
lich zu melden und daselbst weitere Anwei-
sung zu erwarten: widrigenfalls auf die To-
deserklärung, und was dem anhängig, nach
Vorschrift der Gesätze erkannt werden wird.*

Tarnowitz am 6ten October 1814.
königliches Gericht der Stadt.
(L. S.) Ullrich Beck.